

Warszawa, dnia 19 lutego 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 508/18

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anna Zawadka

protokolant: protokolant sądowy Izabela Frankowicz

przy udziale prokuratora Jerzego Kopeć

po rozpoznaniu dnia 19 lutego 2019 r.

sprawy N. B. syna Z. i T. ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwa z art. 226 § 1 kk, art. 222 § 1 kk w zb. z art. 224 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Pragi Północ w Warszawie

z dnia 21 grudnia 2017 r. sygn. akt III K 722/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi Północ w Warszawie do ponownego rozpoznania; zasądza od Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Północ w Warszawie na rzecz radcy prawnego P. F. kwotę 516, 60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT.

VI Ka 508/18

## UZASADNIENIE

N. B. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 26 sierpnia 2015 roku w W., przy ul. (...) znieważył funkcjonariuszy Policji st. post. M. J. i sierż. sztab. K. B. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych w ten sposób, że używał wobec nich słów powszechnie uznawanych za obelżywe,

t.j. o czyn z art. 226 § 1 k.k.

2. w dniu 26 sierpnia 2015 roku w W. przy ul. (...) naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza Policji sierż. sztab. K. B. w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że podczas interwencji złapał i uderzył go w rękę w celu zmuszenia do zaniechania prawnej czynności służbowej w postaci zatrzymania jego osoby,

tj. o czyn z art. 222 § 1 k.k. w zb. z art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Północ w Warszawie wyrokiem z dnia 21 grudnia 2017r. w sprawie III K 722/15:

1. oskarżonego N. B. uniewinnił od popełnienia czynu mu zarzucanego opisanego w punkcie 2 aktu oskarżenia z art. 226 § 1 k.k.

2. oskarżonego N. B. uniewinnił od popełnienia czynu mu zarzucanego opisanego w punkcie 2 aktu oskarżenia z art. 222 § 1 k.k.

3. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 kpk zasądził na rzecz radcy prawnego P. F. kwotę 1653,12 zł w tym podatek VAT tytułem kosztów udzielone a nie opłaconej pomocy prawnej z urzędu dla oskarżonego N. B.;

4. na podstawie art. 632 ust 2 kpk koszty sądowe w całości przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od wyroku złożył Prokurator, który zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego. Na zasadzie art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 2 kpk wyrokowi temu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na:

- przyjęciu, iż oskarżony swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion przestępstwa z art. 226 § 1 k.k. gdyż nie działał on z zamiarem bezpośrednim poniżenia funkcjonariuszy Policji, a w konsekwencji uniewinnienia oskarżonego od popełnienia tego czynu, podczas gdy całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje na wyczerpanie przez oskarżonego znamion przestępstwa z art. 226 § 1 k.k.;

- przyjęciu, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że oskarżony swoim zachowaniem dopuścił się popełnienia przestępstwa z art. 222 § 1 k.k., a w konsekwencji uniewinnienia oskarżonego od popełnienia tego czynu, podczas gdy całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje na wyczerpanie przez oskarżonego znamion przestępstwa z art. 222 § 1 k.k. w zb. z art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

2. obrazę przepisów postępowania, a to art. 413 § 1 pkt 4 i 6 kpk mającą wpływ na treść wyroku, polegającą na przyjęciu w komparycji i sentencji wyroku, iż oskarżonemu zarzucony był czyn z art. 222 § 1 k.k., podczas gdy w akcie oskarżenia zarzucono oskarżonemu popełnienie przestępstwa z art. 222 § 1 k.k. w zb. z art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a w konsekwencji uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu z art. 222 § 1 k.k.

W konkluzji prokurator wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja Prokuratora zasługuje na uwzględnienie. Rację ma skarżący, że Sąd I Instancji naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów zawartą w art. 7 k.p.k., czego konsekwencją był błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za postawę orzeczenia mogący mieć wpływ na treść tego orzeczenia, a polegający na przyjęciu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia winy i skazania oskarżonego N. B. za przestępstwa z art. 226 § 1 k.k., art. 222 § 1 k.k. w zb. z art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., co skutkowało jego uniewinnieniem. Zgodzić należy się z argumentami zawartymi w uzasadnieniu apelacji, że z lektury uzasadnienia nie wynika jakie de facto dowody osobowe zostały uznane przez Sąd za wiarygodne i na jakich konkretnie zeznaniach Sąd ustalił stan faktyczny sprawy, co uniemożliwia merytoryczną kontrolę rozstrzygnięcia. Wskazać należy, iż Sąd Rejonowy popada w sprzeczność z jednej strony uznając za wiarygodne zeznania pokrzywdzonych funkcjonariuszy policji oraz kwestionując wiarygodność większości zeznań świadków obrony i wyjaśnienia oskarżonego, a z drugiej strony konstatując, że żadnej z wersji wydarzeń nie dało się zweryfikować drogą dostępnej weryfikacji, bez obawy wykluczenia pomyłki.

Sąd Rejonowy wydając wyrok uniewinniający oparł się więc na zeznaniach pokrzywdzonych funkcjonariuszy policji, których depozycje jednoznacznie obciążają oskarżonego odnośnie używania wobec nich słów powszechnie uznanych za obelżywe oraz naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza K. B.. Z tych jednoznacznych dowodów obciążających oskarżonego Sąd Rejonowy wysnuł nieuprawniony wniosek, że oskarżony używał wulgarnych słów nie kierując ich wobec funkcjonariuszy policji w celu ich znieważenia, dając w tym zakresie w sposób bezkrytyczny wiarę wyjaśnieniom N. B.. Rację ma jednak skarżący, iż wobec jednoznacznie obraźliwych i wulgarnych słów kierowanych przez oskarżonego do pokrzywdzonych, trudno uznać, że zarówno zamiar popełnienia przez oskarżonego zarzucanego

mu w pkt 1 czynu, jak i jego wina budzą wątpliwości. O braku zahamowań oskarżonego w używaniu tego rodzaju obraźliwych epitetów wobec funkcjonariuszy policji świadczy nawet zachowanie oskarżonego na rozprawie w dniu 15 maja 2017r., kiedy po złożeniu zeznań przez K. B., oskarżony użył wobec świadka obraźliwego słowa „świnia”, co zostało odnotowane w protokole (k.308).

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Rejonowy bezkrytycznie dał wiarę tym wyjaśnieniom N. B., w których zaprzeczył aby używał słów obraźliwych wobec funkcjonariuszy policji, nie dokonując ich należytej weryfikacji. Ogólnikowe zeznania członków rodziny oskarżonego i jego znajomych przesłuchanych 2 lata po zdarzeniu nie stanowią wystarczającego potwierdzenia wersji N. B., że został on pobity przez policjantów. Tym bardziej, że Sąd Rejonowy nie rozważył w sposób należyty dlaczego oskarżony nie złożył w takim razie zawiadomienia o przestępstwie popełnionym przez funkcjonariuszy Policji, skoro wówczas dysponował nagraniem z przebiegu interwencji.

Sąd Rejonowy nie zapoznał się także z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie D-I- (...), która dotyczyła znęcania się nad A. N., a który to materiał dowodowy może mieć znaczenie dla oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków obrony (k.1). Sąd Rejonowy błędnie także przyjął, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynikają dwie odmienne i wzajemnie się wykluczające wersje zdarzenia odnośnie naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza policji K. B., a zeznanie tego świadka pozostaje w sprzeczności z wersją nieżyjącego świadka M. J.. Sąd meriti zaznaczył na stronie 12 i 13 pisemnych motywów wyroku, że uznał zeznania świadka B. za wiarygodne. Jednocześnie zaś miał na uwadze rozbieżności z wersją zdarzeń przedstawioną przez świadka M. J., która to wersja powinna podlegać weryfikacji w oparciu o inne źródła osobowe. Z uzasadnienia wynika więc, że Sąd podważa wiarygodność zeznań pokrzywdzonego B. dlatego, że jego wersja nie została potwierdzona zeznaniami innych świadków, którym przecież odmówił przymiotu wiarygodności co do przebiegu interwencji, skoro zmierzali do eskulpowania oskarżonego od odpowiedzialności karnej (konkubina i córka), albo nie byli bezpośrednimi świadkami zdarzenia ( świadkowie K. Z., P. B., P. W., M. S., W. G.). Powyższe wnioski wyciągnięte przez Sąd meriti wymykają się więc regułom logicznego rozumowania.

Sąd Rejonowy dokonując analizy zeznań pokrzywdzonych zwrócił uwagę na różnice w ich zeznaniach dotyczące opisu sposobu użytej wobec K. B. przemocy. W istocie pokrzywdzony B. nie twierdził, że został uderzony w rękę, tylko że oskarżony złapał go za rękę próbując przepchnąć go w drzwiach. Natomiast M. J. zeznał, że oskarżony uderzył sierż. K. B. w rękę w związku z czym użyto wobec niego środków przymusu bezpośredniego w postaci chwytów obezwładniających i kajdanek. Rację ma jednak skarżący, iż ze względu na dynamiczny charakter zdarzenia funkcjonariusze policji mogli w różny sposób odebrać zachowanie oskarżonego posługując się odmiennymi określeniami, co nie zmienia faktu, iż ich zeznania wskazują na to, że N. B. naruszył nietykalność cielesną sierż. sztab. K. B. podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych.

Wątpliwości natomiast budzi czy to naruszenie nietykalności cielesnej miało na celu zmuszenie funkcjonariuszy publicznych do zaniechania prawnej czynności służbowej w postaci zatrzymania oskarżonego. Z zeznań K. B. złożonych na rozprawie wynika bowiem, że dopiero po szarpnięciu za rękę obaj funkcjonariusze policji podjęli decyzję o zatrzymaniu oskarżonego (k.306). Bezpośrednio przed naruszeniem nietykalności cielesnej funkcjonariusza oskarżony został wezwany do wylegitymowania się oraz zachowania zgodnego z prawem, co wywołało u niego agresję i zaczął kierować do nich słowa wulgarne. W trakcie podejmowanych czynności nie stosował się do wydawanych poleceń /- zeznania świadka M. J./.. Należy więc ustalić czy naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza K. B. miało na celu zmuszenie funkcjonariuszy policji do zaniechania prawnej czynności służbowej zatrzymania lub zaniechania dalszej interwencji, ewentualnie czy stanowiło jedynie wyraz agresji fizycznej skierowanej do funkcjonariusza policji.

Z tych powodów Sąd Odwoławczy doszedł do wniosku, że Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi- Północ w Warszawie nie dokonał starannej oceny materiału dowodowego i w konsekwencji nie przesądzając o końcowym rozstrzygnięciu, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien przeprowadzić ponownie w całości przewód sądowy. Winien dołączyć akta sprawy Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga Północ w Warszawie dotyczące sprawy znęcania się nad A. N. po ustaleniu pod jaką sygnaturą toczyło się postępowanie w Prokuraturze /sygn. akt policyjnych D-I- (...)/ i ewentualnie rozważyć potrzebę przeprowadzenia innych dowodów, które pozwolą zweryfikować wiarygodność zeznań funkcjonariuszy policji. Następnie powinien dokonać prawidłowej analizy materiału dowodowego, zgodnie z zasadą swobodnej, a nie dowolnej oceny dowodów. Przy czym rozważaniom powinny być poddane także argumenty zawarte w apelacji Prokuratora. Następnie Sąd I instancji winien poczynić prawidłowe ustalenia faktyczne i na ich podstawie rozstrzygnąć o winie oskarżonego w ramach zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów.

Na zakończenie podnieść należy dodatkowo, że niezasadny jest podniesiony w apelacji zarzut obrazy art. 413 § 1 pkt 4 i 6 k.p.k. albowiem przy wyroku uniewinniającym pominięcie w kwalifikacji prawnej zarzucanego w pkt 2 czynu, przepisów art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. nie ma wpływu na treść orzeczenia.

***Mając powyższe na uwadze orzeczono, jak w wyroku.***